Nro. 200.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 1go Września 1797.

Gazety.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 8. Sierpnia.

Pod dniem 14. *Termidora* (1. Sierpnia) przysłał Jen: *Buonaparte* z główney kwatery w *Medyolanie* następuiący list do Dyrektoryatu:

Obywatele Dyrektorowie! „ Flotta z różnych okrętów liniowych i niektórych

rych fregat złożona, zostaiąca pod rozkazami Kapitana *Bourde*, wziąwszy niektòre oddziały woyska lądowego wraz z ich Wodzem Jen: *Gentily* po odprawioney 14dniowey szczęśliwey żegludze, zawinęła do brzegów wyspy Weneckiey *Corfu*. Cztery Weneckie woienne okręty, które się tam znaydowały, wzmocniły naszą eskadrę. Dnia 28. Lipca wylądowały woyska nasze, i wzięły w possessyą twierdzę *Corfu*, w ktorey znalazły 600. po większey części metalowych armat. Niezliczony tłum ludu dał się widzieć na brzegach morskich dla przyięcia woysk naszych z temi okrzykami radości i entuzyazmu, iakie ożywiaią Narody odzyskuiące na powrót swoią wolność. — Na czele ludu tego był *Papa Grecki*, albo raczey Głowa Religii kraiowey, człowiek światły i iuż w latach podeszły. Ten zbliżywszy się do Jenerała *Gentily* rzekł: ,, Francuzi! Wy znaydziecie na tey wyspie lud, nie biegły w umieiętnościach i kunsztach, które sławę Narodóm przynoszą, ale dla tego nie pogardzaycie nim; może on bowiem stać się ieszcze tym, czym był dawniey. Uczcie się go poważać, gdy

tę

tę Kfiążkę czytać będziecie." Jenerał otwiera z ciekawością kfięgę, i pełen zadziwienia uznaie ią bydź *Odyffeą Homera.*

Wyfpy *Zante*, *Cephalonia* i St: *Maure*, tegoż famego żądaią, i iednomyślnie okazuią uczucia w życzeniach do wolności. Drzewa teyże wolności iuż fą zafzczepione we wfzyftkich ofadach wyfp rzeczonych. Municypalności fą na czele Rządu we wfzyftkich Gminowładztwach; a ludy te fpodziewaią fię odzyfkać pod protekcyą wielkiego Narodu Francuzkiego dawny blafk zumieiętności kunfztów i handlu, które pod rzędem tyranii Oligarchiczney utraciły."

Wyfpa *Corcyra* była, podług *Homera*, Oyczyzną Królewny *Naufìcaa.* Obywatel *Arnaud* pofiadaiący zafłużoną flawę z pięknych umieiętności. donofi mi, iż ma zamiar wfiąść na okręty, dla zatknięcia chorągwi tróykolorowey na ozbalinach Pałacu *Uliffeffa.*"

„ Rządca *Mainottów*, ludu pochodzącego od dawnych *Spartanów* i zamięfzkałego na pół-wyfpie, którey brzegi ftanowią Przylądek *Matapan* przyfłał do mnie iednego z nayznaczniey-

fzych

ſzych Obywatelów tego kraiu dla oświadczenia mi życzeń ſwoich, iż w porcie ſwoim z ukontentowaniem ſpoglądałby na okręty Francuzkie, i że chce Wielkiemu Francuzkiemu Narodowi w iakikolwiek ſpoſób bydź użytecznym, Odpowiedziałem mu w liście naſtępuiącym:

Podpiſano *Buonaparte.*

List Jenerała Buonaparte do Naczelnika Mainottów datowany z Medyolanu dnia 12. Termidora. (30. Lipca.)

Konſul Francuzkiey Rzeczypoſpolitey w *Tryeście* uwiadomił mnie o grzeczności WMPana, żeś do mnie wyſłał deputacyą z oświadczeniem życzeń ſwoich, iż w twym porcie okręty woienne Francuzkie chętniebyś chciał widzieć, i walecznym żołnierzóm armii Włoſkiey bydź w nieiaki ſpoſób użytecznym. Francuzi ſzacuią ten mały, lecz waleczny Naród *Mainottów*, (*) który ſam ieden umiał

(*) *Mainottowie* (*Magnotes*) *w bliſkości dawnych rozwalin Miaſta Sparty mięſzkaiący, czynią ſię potomkami Spar*

umiał zatrzymać ślady wolności, od Matki swoiey dawney *Grecyi*. We wszystkich zdarzyć się mogących okolicznościach dadzą mu zawsze dowody swey opieki, i użyią wszelkich troskliwości dla zabespieczenia korzystney żeglugi okrętòm do własności Obywatelów iego należącym;. proszę WMPana, oddawców Listu tego dobrze przyiąć. Życzą oni sobie iak naymocniey widzieći poznać z bliska godne nieśmiertelnych *Spartanów* potomki, którym, aby tak sławnemi byli, iak ich Przodkowie, nic więcey niebrakowało, tylko znaydowania się na większym widowisku. Jeżeli ktòry z krewnych WMPana będzie miał sposobność udać się do *Włoch*, proszę cię żebyś go do mnie adressował. Będzie to dla mnie prawdziwém ukontentowaniem dać WMPanu dowody szacunku, iakie mam dla twey osoby i twego Narodu.

Podpisano. *Buonaparte*

Kon-

Spartanów i Greków, i wolność swoią dotąd dochowuią. Płacą daninę Turkòm, rządzą się swemi Prawami, niewstydzą się iednak rozbiiać na lądzie i morzu. Do nich należą Miasta: Maina, Vitulo, Praesti i około 300. *wiosek.*

NIEMCY.

Z *Ratyzbony dnia* 25. *Lipca.*

Dalszy ciąg. Aktów uroczystych tyczących się podziału Polski.

II. Konwencya zawarta w Petersburgu *dnia* 24. *Października* 1795. *między Dworami Wiedeńskim i Berlińskim.*

W Imie Przenayświętszey i nierozdzielney Tróycy.

Gdy N. *Cesarz Rzymski*, i N. *Król Jmć Pruski* ostatecznie porozumieć się pragną względem umów zawartych w Deklaracyi podpisaney między dwoma Cesarskiemi Dworami w *Petersburgu* d. 3. Stycznia Roku 1795. a kommunikowaney Dworowi *Berlińskiemu*, i gdy po całkowitym *Polski* podzieleniu ustanowić chcą dokładnie granice trzech Mocarstw Sąsiedzkich, wyznaczyli więc w tym celu na swych Pełnomocników; to iest: N. *Cesarz Rzymski* Pana Ludwika Hrabiego *de Cobenzl* Ambassadora swego przy Dworze N. *Imperatorowey wszech Rossyi*, a N. *Król Jmć Pruski* Pana Fryd: Emmanuela Hrab: *de Tauenzien* Pełnomocnego swego Ministra przy tymże Dworze, którzy zgromadziwszy się z Pełnomocnikami N. *Imperatorowey wszech Rossyi* (których

w

w przeszłym Dzienniku wymieniliśmy) i zamieniwszy swe Pełnomocnictwa, na następuiące punkta zgodzili się.

1.) Wzwyż wyrażona Deklaracya wzięta będzie, iak gdyby co do słowa tu umieszczana była, za nieodmienną zasadę ninieyszego układu, w tym wszystkim, co się ściąga do kraiów zaiętych od N. *Cesarza*, wyiąwszy odmiany w poniższych artykułach zawarte, a N. *Krol Pruski* gwarantuie N. *Cesarzowi* na zawsze ten zabor.

2.) N. *Cesarz Rzymski* z przywiązania do N. *Krola Pruskiego* odstępuie mu kraiu leżacego w prostey linii od *Swidrów* nad *Wisłą*, aż do mieysca gdzie *Bug* z *Narwą* się łączy, także ten kray stósownie do powyższey Deklaracyi należeć będzie do N. *Krola Pruskiego*, a od N. *Cesarza* iest mu gwarantowany.

3.) Gdy demarkacya przyszłych granic, między Państwami *Austryackiemi* i *Pruskiemi* od strony Wdztwa Krakowskiego ieszcze nie iest ustanowiona, a gdy obydwie strony równie pragną ukończyć ią w sposobie iak nayzgodnieyszym, i zabespieczaiącym granice od wszelkiey napaści, zgodzono się więc, że demarkacya

cya ta po przyiacielſku przez Kommisſarzów granicznych ma bydź ukończona. Obydwie ſtrony wyſzlą ich na mieyſce, a N. *Imperatorowa* przyda z ſwey ſtrony iednego Kommiſſarza, ktòry w przypadku różności zdań między dwema ſtronami ma bydź medyatorem; ſtrony bowiem obydwie zaufane w bezſtronności i ròwney dla nich przyiaźni N. *Imperatorowey* obowiązuią ſię oddać zdaniu iey i decyzyi. Demarkacya w przeciągu trzech mieſięcy od daty podpiſu ninieyſzego Traktatu powinna bydź ukończona. Tym czaſem kray oznaczony na karcie *Zanoniego* linią zaczynaiącą ſię od punktu, gdzie rzeka *Sola*, między *Gorzewem* i *Gnomicą* wpada do *Wiſły*, a ciągnącą ſię diagolnie przez *Krzeſzowice*, potym bliſko Miaſt *Skała* i *Michnow*, na koniec przez *Czarnowice* do *Pilicy*, zkąd linia ta podług biegu tey rzeki daley ciągnie ſię, będzie póty od woyſk N. *Króla Pruſkiego* zaięty, poki ſię demarkacya nie ukończy.

Reſzta potém.